

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa M. C.

przeciwko J. sp. z o.o. w K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 stycznia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 2 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa 146/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną strony pozwanej J. sp. z o.o. w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa 146/15 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych

przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49,

z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.).

Skarżąca przedstawiając uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w kontekście zarzucanego naruszenia prawa procesowego i materialnego oraz motywów zaskarżonego orzeczenia, nie wykazała, iż kwestionowane rozstrzygnięcie stanowi efekt ewidentnych błędów w zakresie wykładni prawa i w konsekwencji jest oczywiście nieprawidłowe, jak też, że zachodzi potrzeba rozpoznania skargi kasacyjnej.

W skardze kasacyjnej strona pozwana podniosła szereg zarzutów naruszenia prawa procesowego, wymierzonych przeciwko dokonanej przez sąd ocenie materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Z kolei naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ, z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008 Nr D, poz. 118). Wbrew stanowisku strony powodowej uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wymagane przez ten przepis elementy konstrukcyjne.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego zasądzającego od niej na rzecz powoda kwotę 114 000 zł odpowiadającą kwocie zatrzymanej przez pozwaną na poczet usunięcia ewentualnych wad i usterek z wynagrodzenia za wykonane przez powoda na jej rzecz roboty budowlane. Sąd drugiej instancji dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji uznał, że przedstawione przez pozwaną do potrącenia wierzytelności przede wszystkim nie istniały.

W odniesieniu do wierzytelności z tytułu kary umownej za nieterminowe wykonanie robót budowlanych, naliczonej za okres 39 dni, Sąd drugiej instancji uznał, iż nie powstała ona, skoro niewykonanie w terminie robót budowlanych było następstwem okoliczności, za które powód nie ponosi odpowiedzialności.

Mianowicie, niedochowanie terminu zostało spowodowane nieterminową realizacją przez pozwaną faktur wystawianych przez powoda za wykonane roboty budowlane. Jak wynika z ustaleń faktycznych, strony w aneksie nr 1 do umowy o roboty budowlane postanowiły, że wykonawca będzie zwolniony z dotrzymania terminów w przypadku naruszenia przez zamawiającego umowy w zakresie warunków płatności. Powód już w pozwie i załączonych do niego dokumentach (k. 6, 50, 53-54) przedstawił niekwestionowane przez stronę pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty i dalszym piśmie procesowym (k. 102, 106, 165, 224, 225) zestawienie terminów płatności faktur, wskazujące na opóźnienia w zapłacie faktur, występujące także po dacie zawarcia aneksu nr 3 do umowy, czyli po 30 maja 2008 r. W powołanym aneksie nr 3 do umowy nie został uchylony aneks nr 1, w szczególności w zakresie dotyczącym zwolnienia powoda od obowiązku dotrzymania terminów zakończenia robót budowlanych w sytuacji naruszenia przez stronę pozwaną umowy w odniesieniu do warunków płatności. Dodano natomiast tym aneksem, że powód także nie będzie zobowiązany do dotrzymania terminu 31 lipca 2008 r., w przypadku opóźnienia ze strony pozwanej w montażu świetlików i kap dymowych, pod warunkiem wcześniejszego wykonania przez powoda konstrukcji klap dymowych i świetlików.

Wykazanie przez powoda okoliczności zwalniających go od obowiązku zakończenia robót budowlanych w terminie określonym w aneksie nr 3, a tym samym z odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 484 k.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 6 k.c.) skutkuje przerzuceniem na stronę przeciwną ciężaru dowodu. Zatem stronę pozwaną obciążał dowód, iż z kolei nieterminowa realizacja faktur wystawianych przez powoda była następstwem okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi powód. Strona pozwana poza eksponowaniem w skardze kasacyjnej twierdzenia o nieprawidłowościach przy wystawianiu przez powoda faktur, okoliczności tych nie dowodziła w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Na podstawie opinii biegłego sądowego sądy *meriti* ustaliły że koszt prac naprawczych netto niezbędnych do usunięcia wad fizycznych obciążających powoda wynosi według poziomu cen z drugiego kwartału 2008 r. 27 396,61 zł, natomiast według poziomu z III kwartału 2013 r. 29 485,52 zł. Opinia biegłego

wymienia wady istniejące w chwili dokonywania oględzin, tj. według stanu na grudzień 2013 r. Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy, w okresie gwarancji i rękojmi wykonawca zobowiązany był do bezpłatnego usunięcia wad bez zbędnej zwłoki, po wezwaniu go przez zamawiającego na piśmie. W okresie rękojmi i gwarancji, który zakończył się 30 września 2011 r., strona pozwana tylko raz wzywała powoda na piśmie do usunięcia wad. Mianowicie pismem z dnia 10 listopada 2009 r. wzywała do usunięcia takich wad takich jak: ciekący dach nad częścią magazynową i biurową oraz pęknięcia na ścianach budynku. Co do zasady więc strona pozwana miała prawo do pokrycia z zatrzymanej na podstawie § 11 umowy z wynagrodzenia kaucji gwarancyjnej, kosztów usunięcia, ale tych wad i usterek, które ujawniły się do końca września 2011 r. i do usunięcia których w tym okresie był wzywany powód na piśmie, a zatem związanych z przeciekaniem dachu i pęknięciami na ścianach budynku. Tymczasem według ustaleń faktycznych, przyczyną przecieków zgłaszanych przez pozwanego może być wkraplanie się pary wodnej na blasze trapezowej, wynikające z wadliwości rozwiązań projektowych. Biegły nie potwierdził istnienia niewłaściwych spadków na całej powierzchni dachu. Zastoiny przy świetlikach są spowodowane brakiem klinów rozptylowych, których nie przewidywał projekt budowlany. W związku z tym powód nie może ponosić konsekwencji związanych z wadliwym projektem budowlanym. Dlatego wskazane w opinii biegłego koszty uzupełnienia klinów rozptylowych nie mogły być pokryte z zatrzymanej przez stronę pozwaną kaucji gwarancyjnej. Również ustalone na podstawie opinii biegłego koszty usunięcia wadliwości posadzek nie mogły być pokryte z tej kaucji, skoro strona pozwana nie wzywała powoda na piśmie do ich usunięcia w okresie gwarancji i rękojmi, a ponadto nie zostało wykazane przez pozwaną, że wada ta wystąpiła przed upływem terminu do zwrotu zatrzymanej kaucji gwarancyjnej.

Ponadto zwrócić uwagę należy, że w skardze kasacyjnej strona pozwana kontestowała ustaloną przez sądy *meriti* wysokość kosztów usunięcia wad, poprzez zarzut oparty na przepisie art. 233 § 1 k.p.c., co jak wyżej wspomniano jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Nie podniosła natomiast zarzutów naruszenia prawa materialnego odnoszących się do kwestii nieuwzględnienia w ramach tzw. kaucji gwarancyjnej tych spośród wad i usterek, które ujawniły się

w okresie gwarancji i rękojmi, czyli przed 30 września 2008 r., do usunięcia których powód w tym okresie był wzywany oraz za które ponosi odpowiedzialność w związku z jego wykonawstwem, a nie wadami projektowymi. Zważywszy na przyjęte przez pozwaną środki obrony merytorycznej, należało rozróżnić podstawy materialno-prawne związane z uprawnieniem do zatrzymania kaucji gwarancyjnej oraz związane z zarzutem potrącenia kary umownej z tytułu nieterminowego usunięcia wad. W postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną, Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i w granicach podstaw. Zatem w granicach zaskarżenia nie stosuje z urzędu prawa materialnego (tak jak to ma miejsce w postępowaniu apelacyjnym - art. 378 § 1 k.p.c.), a jedynie w razie podniesienia stosownych zarzutów w tej materii. Brak właściwych zarzutów naruszenia prawa materialnego opartych na konkretnych przepisach prawa wyklucza w tym zakresie kontrolę kasacyjną.

W związku z tym, w okolicznościach faktycznych tej sprawy nie ma podstaw do uznania, iż zaskarżony wyrok zapadł z oczywistym naruszeniem podniesionych w skardze kasacyjnej przepisów prawa procesowego i prawa materialnego, w tym także art. 5 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.